

Sygn. akt : II AKa 160/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA Wojciech Kopczyński (spr.) |
| Sędziowie | SSA Grażyna Chart SSO del. Michał Marzec |
| Protokolant | Izabela Rybok |

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Janusza Konstantego

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2006 r. sprawy

T. P. ur. (...) w K.

syna Z. i W.

oskarżonego z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 17 lutego 2005r.

sygn. akt. II K 52/04

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu

w C. do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 160/05

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 17 lutego 2005r. w sprawie o sygn. II K 52/04 uznał oskarżonego T. P. za winnego tego, że w dniu 20 sierpnia 2003r. w B., gmina K., województwa (...), przewidując i godząc się z możliwością pozbawienia życia M. W., zadał mu szereg uderzeń w głowę kamieniem, a także dusił go rękami wokół szyi, w wyniku, czego doznał on obrażeń ciała w postaci: stłuczenia tkanek miękkich głowy, złamania kości sklepienia i podstawy czaszki z krwotokiem podpajęczynówkowym mózgu, ogniskowego stłuczenia mózgu i pnia mózgu, złamania kości gnykowej szyi, w następstwie, których nastąpił jego zgon, przy czym w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu posiadał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, to jest przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy powołanych przepisów wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia

wolności. Na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 sierpnia 2003r. do dnia 17 lutego 2005r.

Jednocześnie na mocy art. 77 § 2 k.k. sąd pierwszej instancji orzekł, że oskarżony będzie mógł skorzystać z ewentualnego warunkowego przedterminowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu 10 lat z orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez wpłacenie na rzecz pokrzywdzonej W. W. kwoty 50.000 złotych. Orzekł też o kosztach zastępstwa procesowego i kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżył jeden z pełnomocników oskarżycielki posiłkowej i obrońca oskarżonego.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył niniejszy wyrok w całości i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na uznaniu, iż oskarżony wypełnił znamiona art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., mimo, że materiał dowodowy zebrany w sprawie daje podstawę do przyjęcia typu kwalifikowanego, to jest art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k., zwłaszcza w świetle opinii biegłego dr A. R. oraz w szczególności świadków F. K., M. K., S. W. oraz świadka K. K..

Nadto zarzucił obrazę prawa procesowego, to jest art. 202 § 3 k.p.k., albowiem opinia sądu psychiatryczna z dnia 19 lutego 2004r. nie stanowi opinii samodzielnej w myśl dyspozycji wspomnianego artykułu, co prowadzi do przekonania, iż jest dotknięta uchybieniem procesowym, zaś wnioski z niej wynikające (nie zbieżne z częścią wstępną opinii), wpłynęły na kwalifikację prawną czynu i na wymiar kary.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Natomiast obrońca oskarżonego skarżąc powyższy wyrok w całości zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., w zamiarze ewentualnym, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego – budzą poważne wątpliwości w tym względzie, a to zebrany materiał dowodowy uniemożliwia kateryczne ustalenie przebiegu zdarzenia, i jednocześnie nie wyklucza, że bezpośrednią przyczyną, na skutek której doszło do zdarzenia mogło być zachowanie samego pokrzywdzonego, przeto prawidłowa, całościowa, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocena dowodów powinna doprowadzić do właściwego zakwalifikowania czynu oskarżonego, to jest wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k.,

2. obrazę prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w szczególności art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegającą na jednostronnej, niezgodnej z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, wyrażającej się w przyjęciu, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. W. i w tym celu poszukiwał pokrzywdzonego, a następnie mając uprzednio przygotowany kamień, bądź używając kamienia w chwilę po rozpoczęcia szarpaniny – zamierzał do zabójstwa swej ofiary, co zdaniem sądu wynika z opinii biegłego patomorfologa A. R. oraz zeznań świadków, nie będących bezpośrednimi obserwatorami przebiegu zdarzenia prowadzącego do śmierci M. W., to jest między innymi G. D. i R. B.. Natomiast zdaniem skarżącego brak jest w sprawie jakichkolwiek bezpośrednich dowodów obciążających oskarżonego w tym względzie; przez to dokonanie błędnych ustaleń i oparcie kwalifikacji prawnej czynu wyłącznie na poszlakach i rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego T. P., bowiem jedynym źródłem osobowym, mogącym opisać przebieg zdarzenia jest sam oskarżony, który nie pamięta jego przebiegu;

3. rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary poprzez: wymierzenie kary pozbawienia wolności w najwyższym jej wymiarze, a to kary 15 lat pozbawienia wolności, mimo, że w sprawie zachodziły przesłanki do orzeczenia kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia za popełniony czyn, a to w szczególności z uwagi na fakt, iż oskarżony działał w warunkach art. 31 § 2 k.k.; nieuzasadnione wyznaczenie surowszego ograniczenia

do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia, niż to przewidziane w art. 78 k.k., zastrzegając dolegliwość wymierzonej oskarżonemu rażąco surowej kary; bezzasadne niezastosowanie względem oskarżonego T. P. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, za zastosowaniem którego przemawia treść art. 31 § 2 k.k. oraz fakt, że w sprawie występuje szereg okoliczności wskazujących na to, że orzeczenie kary nadzwyczajnie złagodzonej zrealizowałoby w sposób właściwy cele kary.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego T. P. za winnego popełnienia czynu z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Postawił też wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnym wymiarze ustawowego zagrożenia za popełniony czyn, bez zastosowania surowszego ograniczenia z art. 77 § 2 k.k. lub poprzez obniżenie wymiaru kary wskutek zastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 31 § 2 k.k. albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po ujawnieniu rozprawie odwoławczej nowych opinii: sądowo – psychiatrycznej i psychologicznej, zarówno prokurator, jak i pełnomocnicy oskarżycielki posiłkowej i obrońca oskarżonego zgodnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Jeden z zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, a dotyczący opinii: sądowo – psychiatrycznej i psychologicznej, wydanych przez biegłych po obserwacji oskarżonego w Szpitalu przy Areszcie Śledczym w K., okazał się na tyle znaczący, że zaszła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego na rozprawie odwoławczej, co z kolei zrodziło konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, bowiem wyraźną sprzeczność między wspomnianą na wstępie opinią sądowo – psychiatryczną, a opinią psychologiczną, w zakresie zmian organicznych ośrodkowego układu nerwowego.

Opinia sądowo – psychiatryczna i konsultacja neurologiczna nie ujawniły uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Natomiast opinia psychologiczna przemawiała za organicznymi zmianami ośrodkowego układu nerwowego.

Tymczasem w ocenie sądu odwoławczego sama opinia psychologiczna, przemawiająca za zmianami organicznymi ośrodkowego układu nerwowego, nie powinna samodzielnie wpływać na treść opinii sądowo – psychiatrycznej w kwestii poczytalności oskarżonego w chwili czynu.

W konsekwencji sąd odwoławczy, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego w trybie art. 452 § 2 k.p.k., dopuścił dowód z nowej opinii dwóch innych biegłych lekarzy psychiatrów ze Szpitala w S. celem ustalenia, czy w chwili czynu oskarżony T. P. miał zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowaniem swoim postępowaniem. Sąd odwoławczy mniemał, że przyczyni się to do przyspieszenia postępowania.

Jednak wspomniana para biegłych w opinii, sporządzonej po badaniu oskarżonego w dniu 6 lipca 2005r. w szpitalu Centrum (...) w K., stwierdziła, że badany „klinicznie bez widocznych objawów świadczących o organicznym uszkodzeniu ośrodkowego układu nerwowego”. Jednocześnie wspomniani biegli uznali, że nie mogą się w pełni wypowiedzieć, co do stanu psychicznego oskarżonego, ponieważ podczas krótkiego badania ambulatoryjnego trudno im jednoznacznie wykluczyć objawy świadczące o organicznych zmianach osobowości opiniowanego.

Tymczasem to było podstawą, oprócz badań psychologicznych i TK głowy, do orzeczenia przez poprzednią parę biegłych ograniczenia w stopniu znacznym pokierowania przez oskarżonego swoim postępowaniem.

W konsekwencji biegli zgłosili konieczność ponownego badania psychiatrycznego oskarżonego T. P. połączonego z obserwacją w innym ośrodku w warunkach szpitala więziennego.

W związku z powyższym sąd odwoławczy zlecił przeprowadzenie badań psychiatrycznych połączonych z obserwacją oskarżonego w zamkniętym oddziale szpitalnym przy Areszcie Śledczym we W..

Dwaj biegli lekarze psychiatrzy z W., po przeprowadzonej obserwacji stanu psychicznego badanego w warunkach szpitalnych oraz wykonaniu badań pomocniczych, (w tym psychologicznych), w końcowych wnioskach swojej opinii sądowo – psychiatrycznej jednoznacznie stwierdzili, że oskarżony T. P. nie jest chory psychicznie w sensie psychozy i brak danych przemawiających za istnieniem u niego objawów psychotycznych w krytycznym czasie.

Według nich opiniowany nie jest też upośledzony umysłowo. Wykluczyli także inne zakłócenie czynności psychicznych mogące mieć wpływ na ocenę poczytalności oskarżonego, w tym zwłaszcza organiczne zaburzenie osobowości oraz atypowy, bądź patologiczny charakter upicia tempore criminis.

Rozpoznali natomiast u T. P. zespół uzależnienia spowodowany używaniem od alkoholu, co nie ma znaczenia orzeczniczego w przedmiocie poczytalności w niniejszej sprawie.

Natomiast całość danych, (materiał akt sprawy, udzielony przez oskarżonego wywiad, przeprowadzone badania dodatkowe oraz stwierdzony w czasie obserwacji stan kliniczny), pozwoliły wykluczyć u opiniowanego zaburzenia charakterologiczne wynikające z organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, tzw. „organiczne zaburzenia osobowości”.

Biegli potwierdzili, więc wątpliwości sądu odwoławczego wyraźnie stwierdzając, że **nie można rozpoznawać zaburzeń charakterologicznych, tzw. organicznych zaburzeń osobowości, jedynie w oparciu o stwierdzenie w badaniach dodatkowych, (w tym psychologicznych), jakichkolwiek uszkodzeń w obrębie ośrodkowego układu nerwowego bez jednoczesnego istnienia objawów klinicznych.**

Stan kliniczny, (w tym też opisywany w czasie obserwacji w K. oraz w badaniu biegłych psychiatrów wydających opinię sądowo – psychiatryczną z 6 lipca 2005r.), nie wykazywał żadnych objawów uzasadniających rozpoznanie zaburzeń charakterologicznych o podłożu „organicznym”.

Wspomniani biegli z W. odnieśli się też niezwykle krytycznie do poszczególnych ocen sformułowanych przez biegłych z K. i uzasadnienia rozpoznania przez nich „organicznych zaburzeń osobowości”.

W konsekwencji biorąc pod uwagę wspomniane powyżej wnioski biegli lekarze psychiatrzy z W. stwierdzili, iż tempore criminis oskarżony T. P. nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą, więc ich zdaniem warunki z art. 31 § 1 lub § 2 k.k.

Z wspomnianymi wnioskami, zawartymi w opinii sądowo – psychiatrycznej, współgra opinia psychologiczna sporządzona po badaniu oskarżonego w trakcie obserwacji sądowo – psychiatrycznej we W..

Wspomniane opinie: sądowo – psychiatryczna i psychologiczna biegłych z W. są krańcowo różne od opinii sporządzonej przez biegłych po obserwacji psychiatrycznej w K., uzupełnionej dodatkowo na rozprawie przed sądem pierwszej instancji.

Z opinii psychiatrycznej, która była podstawą ustaleń poczynionych przez sąd merytoryczny wynika, bowiem, że oskarżony w chwili czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 k.k.

Tymczasem, jak wynika z pisemnych motywów wyroku, przyjęcie ograniczonej poczytalności oskarżonego w chwili czynu wpłynęło i to w zasadniczy sposób na ocenę prawną jego zachowania i na wymiar orzeczonej wobec niego kary.

W konsekwencji opinia sądowo – psychiatryczna sporządzona na zlecenia sądu odwoławczego nabiera istotnego znaczenia, jako dowód należący do istoty sprawy, wymuszając niejako orzeczenie sądu odwoławczego o charakterze kasatoryjnym.

W realiach niniejszej sprawy pozwoliła też sądowi odwoławczemu ograniczyć, po myśli art. 436 k.p.k., rozpoznanie wniesionych środków odwoławczych tylko do kwestii opinii sądowo – psychiatrycznych, albowiem mają zasadnicze znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego i rozpoznanie w tym zakresie wniesionych apelacji było wystarczające do wydania orzeczenia przez instancję odwoławczą. Rozpoznawanie zaś pozostałych zarzutów byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe.

W tym miejscu należy jedynie podnieść, że nie na racji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej podnosząc w środku odwoławczym zarzut obrazy prawa procesowego, to jest art. 202 § 3 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można kwestionować samodzielności biegłych wydających opinię sądowo – psychiatryczną tylko, dlatego, że jeden z nich jest ordynatorem oddziału, a drugi pracuje na tym oddziale szpital. Sam stosunek zależności służbowej nie daje podstaw do kwestionowania samodzielności jednego z biegłych badających oskarżonego dopóki nie uwiarygodni się twierdzeń, że taki stosunek mogłoby wywoływać uzasadnioną wątpliwość, co do samodzielności, czy bezstronności biegłego. Skarżący zaś nie wskazał ważnych powody osłabiające zaufanie do wiedzy, bezstronności, czy samodzielności biegłego.

Reasumując należy stwierdzić, że **znaczenie dopuszczonej na etapie postępowania odwoławczego nowej opinii sądowo - psychiatrycznej, diametralnie różnej od poprzednich, jest tak duże, że w zupełności wyklucza możliwość wydania przez sąd odwoławczy wyroku o charakterze reformatoryjnym.**

Wynika to głównie z faktu, że w oparciu o nową opinię można byłoby skutecznego podważać ustaleń faktyczne poczynionych przez sąd pierwszej instancji. Tym samym sąd odwoławczy dokonywałby nowych ustaleń faktycznych, co naruszałoby zasadę bezpośredniości, a zwłaszcza zasadę dwuinstancyjnego modelu procesu.

Zasadą jest, bowiem to, że sąd pierwszej instancji jest uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego, a sąd odwoławczy pełni jedynie rolę kontrolną. Co prawda przepis art. 452 § 2 k.p.k. pozwala na uzupełnienie postępowania dowodowego na rozprawie odwoławczej, ale jedynie w ograniczonym zakresie.

Ma ono zawsze charakter uzupełniający i jego celem jest weryfikacja zarzutów zawartych w apelacjach. Może, więc potwierdzić zasadność podniesionych zarzutów, albo utwierdzić sąd odwoławczy w przekonaniu, że ustalenia faktyczne poczynione przez sąd merytoryczny są prawidłowe.

Jeżeli dojdzie do tej ostatniej ewentualności i nowe dowody zasadniczo potwierdzą ustalenia poczynionych przez sąd merytoryczny, możliwe jest utrzymanie zaskarżonego wyroku, bądź jego zmiana. Natomiast, **jeśli przeprowadzone przed sądem odwoławczym dowody wskazywać będą na nowe, a przy tym istotne okoliczności faktyczne, nieznanne sądowi pierwszej instancji, wydanie orzeczenia reformatoryjnego nie będzie możliwe, albowiem stanowiłoby to naruszenie zasady instancyjności procesu określonej w art. 452 § 1 k.p.k.**

Ujawnienie na etapie postępowania odwoławczego, w wyniku uzupełnienia przewodu sądowego w trybie art. 452 § 2 k.p.k., nowych, zasadniczych okoliczności faktycznych skutkowało uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W konsekwencji powyższego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie ulec musiał uchynieniu w celu ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego. W którym sąd merytoryczny powinien zwrócić szczególną uwagę na problem poczytalności oskarżonego, kwestię postaci zamiaru sprawcy, a tym samym kwalifikacji prawnej jego czynu. Przy czym sąd odwoławczy w żadnym razie nie przesądza wspomnianych kwestii.

Ponadto przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd merytoryczny powinien zwrócić uwagę na to, że art. 49 a k.p.k. wprowadził ograniczenia, co do możliwości złożenia wniosku o naprawienie szkody w trybie art. 46 § 1 k.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, uznając rozpoznanie pozostałych podniesionych w środkach odwoławczych zarzutów za przedwczesne i bezprzedmiotowe, orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.